

Sygn. akt **VII Ga 418/16**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 listopada 2016 roku

Sąd Okręgowy w Białymstoku VII Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Katarzyna Topczewska (spr.)

Sędziowie: SSO Leszek Ciulkin

SSO Irena Cywoniuk

Protokolant: Aleksandra Oliferuk

po rozpoznaniu w dniu 25 listopada 2016 roku w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa Zakładu (...) spółki jawnej w S.

przeciwko R. G.

o zapłatę

na skutek apelacji **pozwanego**

od wyroku Sądu Rejonowego w Suwałkach

z dnia 27 lipca 2016 roku, sygn. akt V GC 147/16

1. Oddala apelację.
2. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą.

SSO Leszek Ciulkin SSO Katarzyna Topczewska (spr.) SSO Irena Cywoniuk

VII Ga 418/16

UZASADNIENIE

Powódka Zakład (...) spółka jawna w S. w pozwie wniesionym przeciwko pozwanemu R. G. domagała się zasądzenia kwoty 31 946,43zł. wraz z ustawowymi odsetkami oraz kosztów procesu tytułem wynagrodzenia za wykonane na rzecz pozwanego prace.

Pozwany w sprzeciwie od wydanego nakazu zapłaty wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazał, że roszczenie powódki nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem z uwagi na opóźnienia w realizowanych przez nią pracach został obciążony przez inwestora notą obciążeniową za opóźnienie w realizacji prac. W toku procesu zarzucił, że roszczenie w zakresie kwoty 1.808,89 zł nie jest jeszcze wymagalne, bowiem kwota ta stanowi gwarancję, która może być zwrócona dopiero po upływie okresu gwarancji.

Sąd Rejonowy w Suwałkach wyrokiem z dnia 27.07.2016r. w pkt I zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 30.137,54 zł. z odsetkami w stosunku rocznym liczonymi w następujący sposób: od kwoty 25.191,11 zł odsetki ustawowe od dnia 15.11.2015 r. do dnia 31.12.2015 r. i odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 01.01.2016 r. do dnia zapłaty, od kwoty 4.946,43 zł odsetki ustawowe od dnia 28.12.2015 r. do dnia 31.12.2015 r. i odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 01.01.2016 r. do dnia zapłaty. W pkt II w pozostałym zakresie powództwo oddalił jako przedwczesne, zaś w pkt III zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.598,00 zł. tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd ten ustalił, że strony zawarły umowę mocą której powódka zobowiązała się do wykonania na rzecz pozwanego robót teletechnicznych systemu wykrywania i sygnalizacji pożaru bez okablowania, systemu oddymiania klatki schodowej i szybu windowego bez okablowania oraz okablowania strukturalnego w ramach inwestycji rozbudowy budynku Izby Przyjęć w 108 Szpitalu (...) w E.. W umowie skonkretyzowano jej warunki, płatności za poszczególne etapy prac, sposób dokumentowania ich wykonania, a także termin zakończenia prac – do dnia 30 maja 2015. Ustalono też zabezpieczenie należytego wykonania umowy w wysokości 10% wynagrodzenia brutto – 6.029,64 zł, którą pozwany miał potrącić z pierwszej faktury wystawionej przez powódkę. Zabezpieczenie to w wysokości 70% miało podlegać zwrotowi w 70% w terminie 30 dni od dnia potwierdzenia usunięcia wad stwierdzonych przy odbiorze końcowym albo od daty odbioru końcowego w przypadku braku takich wad, zaś 30% - 15 dni po upływie 3 – letniego okresu rękojmi za wady dzieła. Przewidziano także kary umowne m. in. za opóźnienie w wykonaniu przedmiotu umowy. Ustalono, że prace powódki będą odbierane przez pozwanego w terminie 3 dni od dnia zgłoszenia, dokładnie określono przy tym warunki i sposób przeprowadzenia odbioru końcowego. W dniu 30 maja 2015r. strony podpisały aneks nr (...) do umowy głównej, w której przedłużyły termin wykonania prac powódki do dnia 15.10.2015r., zaś w dniu 15.01.2015r. aneksem nr (...) przedłużyły go ponownie do dnia 31.10.2015r. W dniu 30.10.2015r. powódka poinformowała na piśmie pozwanego, że ukończyła prace związane z umową, zaś pozwany oświadczył na piśmie, że termin odbioru prac nastąpi po wyznaczeniu dnia odbioru przez zamawiającego. W dniu 27.11.2015r. pozwany dokonał bezusterkowego odbioru prac od powódki. W dniu 15 października 2015r. powódka wystawiła pozwanemu fakturę VAT nr (...) z dnia 15 października 2015r. opiewającą na kwotę 47.756,00 zł z terminem zapłaty do dnia 14 listopada 2015r., zaś w dniu 27 listopada 2015r. fakturę końcową nr (...) na kwotę 4.946,43 zł z terminem płatności do dnia 27 grudnia 2015r. Pozwany nie zapłacił powódce kwoty 31.946,43 zł z faktury nr (...) oraz pełnej należności z faktury nr (...). Pozwany nie dokonał potrącenia zabezpieczenia należytego wykonania umowy w wysokości 10% wynagrodzenia brutto – 6.029,64 zł, zaś kwota 1.808,89 zł stanowi 30% tej kwoty. Pozwany przyjął, zaksięgował i nigdy nie zwracał spornych faktur. W dniu 4 kwietnia 2016r. pozwany został obciążony notą księgową nr (...) na kwotę 58.905,30 zł za nieterminowe wykonanie umowy wiążącej go z inwestorem – 108 Szpitalem (...) w E..

Mając na względzie zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd przyjął, że podstawą roszczeń powódki jest art. 627 k.c. Pozwany przyjął sporne faktury i nie kwestionował terminu i sposobu płatności, a nadto częściowo opłacił pierwszą z nich. Za nieprawdziwe uznał jego twierdzenia co do zawinionego opóźnienia powódki w realizacji prac. Okoliczności tych pozwany nie wykazał, a wnioski dowodowe na te okoliczności złożone na rozprawie w dniu 27.07.2016r. zostały pominięte jako spóźnione i zmierzające jedynie do przedłużenia postępowania w sprawie. Sąd Rejonowy wskazał, że pozwany był pouczony o konieczności zgłaszania wszelkich twierdzeń, zarzutów i dowodów na ich poparcie już w pierwszym piśmie procesowym, pod rygorem pominięcia wniosków i dowodów spóźnionych. Za gołosłowny Sąd uznał zarzut pozwanego zgłoszony na rozprawie w dniu 27.07.2016r., że powódka dopuściła się pobrudzenia ścian na inwestycji. Nadto twierdzenia te przybrały formy zarzutu materialnoprawnego w postaci zarzutu potrącenia. Pozwany ograniczył się bowiem jedynie do twierdzenia, iż został obciążony karami umownymi przez inwestora. W ocenie Sądu Rejonowego pozwany nie wykazał, iż wpływ na nieterminowe wykonanie prac przez pozwanego miały działania powódki. Strony zgodnie, bez żadnych dodatkowych zastrzeżeń przedłużyły terminy prac powódki, które zostały wykonane i zgłoszone do odbioru w terminie wynikającym z aneksu nr (...) do umowy zasadniczej, co potwierdził wprost w swoim oświadczeniu na piśmie z dnia 30 października 2015r. pozwany. Odroczenie odbioru prac powódki do dnia odbioru prac pozwanego przez inwestora nie może zdaniem Sądu wywoływać dla niej ujemnych skutków procesowych, ani tym bardziej materialnoprawnych.

Tym samym Sąd przyjął, że zlecone powodowej spółce prace zostały wykonane w terminie umownym i należy się za nie umówione wynagrodzenie. Sąd uwzględnił jednak zarzut pozwanego, że roszczenie o zapłatę kwoty 1.808,89 zł stanowiąca 30% kwoty zabezpieczenia, stanie się wymagalne dopiero po upływie 3 letniego i w tym zakresie powództwo oddalił jako przedwczesne. Przy czym należność w tym zakresie potrącił z najwcześniejszej faktury wskazanej w pozwie. O odsetkach od zasądzonego roszczenia Sąd orzekł na mocy art. 481 kc., zaś o kosztach procesu na podstawie art. 98 kpc

Wniosek o przesłuchanie stron został pominięty na podstawie art. 302 kpc, z uwagi na fakt, że na rozprawie obecna była wyłącznie powódka.

Apelację od rozstrzygnięcia zawartego w pkt I wyroku wniósł pozwany. Orzeczeniu zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego :

- art. 227 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 299 k.p.c. poprzez nierozważnie i niewyjaśnienie wszystkich okoliczności sprawy, przekroczenie swobodnej oceny dowodów, w szczególności poprzez oddalenie wniosków dowodowych z przesłuchania stron oraz wniosku o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka na okoliczność opóźnienia w wykonaniu prac przez powódkę i szkód przez nią wyrządzonych ;

- art. 210 § 2 ze Zn 1 k.p.c., art. 223 § 1 k.p.c. w zw. z art. 10 k.p.c. poprzez niedopuszczenie do zawarcia ugody przez strony.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, w szczególności przeprowadzenie dowodów zgłoszonych przez pozwanego i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd I instancji wydając zaskarżony wyrok dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i wydał trafne, odpowiadające prawu rozstrzygnięcie. Dokonując własnej oceny zebranego materiału dowodowego Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do poczynienia ustaleń odmiennych lub ich uzupełnienia i przyjął ustalenia faktyczne poczynione w pierwszej instancji za własne, w konsekwencji czego nie zachodzi potrzeba ich szczegółowego powtarzania.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu pominięcia przez Sąd Rejonowy wniosku o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron uznać go należy za niezasadny. Zgłoszony on został przez pozwanego w sprzeczności od nakazu zapłaty na okoliczność wykazania, że z powodu kolejnych przesunięć oddania terminu robót, poniósł szkodę albowiem zamawiający obciążył go notą za nieterminowe wykonanie umowy z dnia 31.05.2013r. – rozbudowa Izby przyjęć Szpitala (...) i przesunięcie terminu oddania prac przez powoda miało bezpośredni związek z wystawieniem noty obciążeniowej.

Okoliczność ta była tymczasem niesporna, albowiem wynikała z treści załączonej do sprzeciwu noty księgowej i treści podpisanych przez strony aneksów (k. 25-26 i k. 48).

Ponadto niezrozumiałym jest postawiony w apelacji zarzut nieprzeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron, skoro pozwany wezwany do osobistego stawiennictwa nie stawił się na wyznaczony termin rozprawy i nie usprawiedliwił swojej nieobecności. Zasygnalizowana przez peł. pozwanego na rozprawie przyczyna niestawiennictwa nie została w żaden sposób wykazana. Sąd korzystając zatem z uprawnienia przewidzianego art. 302 § 1 k.p.c. zasadnie ten dowód pominął. Zarówno przez Sądem I instancji jak i w postępowaniu apelacyjnym skarżący nie załączył zaświadczenia lekarskiego potwierdzającego niemożność stawiennictwa na wyznaczony termin rozprawy.

Zasygnalizować przy tym należy, że dowód z przesłuchania stron ma charakter fakultatywny, nie mogący zastąpić innych dowodów. Nieprzesłuchanie strony w tym trybie może stanowić naruszenie tylko wówczas, gdy mogło ono

wpłynąć na wynik sprawy, rozumiany jako wyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności dotyczących stosunków prawnych pomiędzy stronami sporu, albo gdy dowód z przesłuchania strony był jedynym dowodem, którym dysponował sąd. Tymczasem sytuacja taka nie miała w sprawie miejsca.

Ponadto peł. pozwanego obecny na rozprawie w dniu 27.07.2016r. nie zgłosił zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. O treści tej regulacji pozwany został poinformowany będąc wezwany do Sądu w celu przesłuchania w charakterze strony. (k. 52)

Za ugruntowany w orzecznictwie uznać należy pogląd, że strona nie może skutecznie zarzucać w apelacji uchybienia przez sąd pierwszej instancji przepisom postępowania polegającego na wydaniu postanowienia, które może być zmienione lub uchylone stosowanie do okoliczności, jeżeli nie zwróciła uwagi sądu na to uchybienie w toku posiedzenia, a w razie nieobecności - na najbliższym posiedzeniu, chyba że niezgłoszenie zastrzeżenia nastąpiło bez jej winy (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2005 r. III CZP 55/05, OSNC z 2006 r., z. 9, poz. 144). Nie tylko z tezy tej uchwały, ale wprost z treści art. 162 k.p.c. wynika, że strona ma zwrócić uwagę sądowi na uchybienie przepisom postępowania.

W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy nie dopuścił się naruszenia art. 299 k.p.c.

Nie zasługiwał także na uwzględnienie zarzut nieprzerowadzenia przez Sąd dowodu z przesłuchania w charakterze świadka T. S. kierownika budowy na okoliczność istnienia podstaw do potrącenia kar umownych. Zgodnie z art. 207 § 6 k.p.c. i art. 217 § 2 k.p.c. sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności.

Ocena sądu, czy strona powołała twierdzenia lub dowód we właściwym czasie, powinna być uwarunkowana tym, czy strona mogła i z uwagi na naturalny bieg procesu powinna była powołać twierdzenie lub dowód wcześniej ze względu na jego łączność z materiałem poprzednio zaprezentowanym. Za czas właściwy należy uznać ten etap postępowania, w którym strona, pomimo braku zarządzenia przewodniczącego bądź postanowienia sądu, mogła - przy zachowaniu należytej staranności - zgłosić znane sobie twierdzenia i dowody.

W stanie faktycznym sprawy Sąd Rejonowy prawidłowo uznał zgłoszony wniosek dowodowy za spóźniony. Zgłoszony on został dopiero na ostatniej rozprawie, po której Sąd wydał orzeczenie. Peł. pozwanego nie uzasadniła z jakich przyczyn wniosku tego nie zgłosiła wcześniej. O obowiązku zawarcia w sprzeciwie wszystkich wniosków i dowodów pozwany został poinformowany wraz z doręczeniem mu odpisu sprzeciwu (k. 40v). Świadek ten nie został doprowadzony na termin rozprawy, zatem jego przesłuchanie wymagało wyznaczenia kolejnego terminu, co spowodowałoby zwłokę w rozpoznaniu sprawy. Nie wystąpiły także inne wyjątkowe okoliczności, aby dowód taki pomimo jego spóźnienia przeprowadzić.

Skarżący zarzucił Sądowi naruszenie art. 217 § 1 k.p.c., w myśl którego strona może aż do zamknięcia rozprawy przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej. Pomija on jednak fakt, iż wyrażona wyżej zasada ulega ograniczeniu z przyczyn wskazanych w § 2 i 3 ww. przepis. Zgodnie zaś z art. 217 § 2 k.p.c. sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich we właściwym czasie bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności.

Podsumowując ten wątek Sąd Rejonowy nie dopuścił się zarzucanego naruszenia art. 227 k.p.c.

Nie sposób uznać, że Sąd uchybił przepisowi art. 233 k.p.c.

Zarzucając sprzeniewierzenie się zasadzie swobodnej oceny dowodów należy wskazać, które konkretne dowody zostały wadliwie ocenione oraz przedstawić, w czym skarżący upatruje przekroczenie przez sąd swoich uprawnień.

Należy przytoczyć okoliczności świadczące o tym, że sąd błędnie uznał niektóre dowody za wiarygodne i mające moc dowodową lub też błędnie odmówił konkretnym dowodom mocy dowodowej uznając je za niewiarygodne.

Sytuacja taka może mieć miejsce w razie naruszenia zasad logiki formalnej odnośnie relacji pomiędzy ustalonymi dowodami, a wyprowadzonymi na tym tle wnioskami, związków przyczynowo - skutkowych, czy też w razie przyjęcia rozumowania pozostającego wbrew zasadom doświadczenia lub też w sytuacji, gdy materiał dowodowy został zebrany z naruszeniem zasad postępowania cywilnego. Skarżący wymogom tym nie sprostał.

Powód na poparcie swoich twierdzeń przedłożył umowę wraz z jej aneksami, oświadczenie powoda o zgłoszeniu prac do odbioru podpisane przez pozwanego przed upływem umówionego terminu wykonania prac, protokół bezusterkowego odbioru prac podpisane przez strony oraz opatrzone przez pozwanego własnoręcznym podpisem faktury VAT.

Z zaoferowanych dowodów wynika, że powód wykonał prace w umówionym terminie to jest do 30.10.2015r., a pozwany nie wykazał, aby prace te nie nadawały się do odbioru (zwłaszcza, że odebrał je bez zastrzeżeń w dniu 27.11.2015r.). Podpisane aneksy mocą których przedłużony został powodowi termin realizacji prac były wynikiem świadomej decyzji pozwanego, który jako przedsiębiorca powinien przewidzieć skutki takich działań. Fakt, iż pozwany został obciążony przez zamawiającego karami umownymi za zwłokę w realizacji zleconych mu prac, nie może stanowić podstawy do obciążenia powoda odpowiedzialnością za ten stan rzeczy, skoro wykonał on zlecone mu przez pozwanego prace zgodnie ze sztuką budowlaną i w umówionym terminie.

Sąd Rejonowy dokonując oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie naruszył zatem art. 233 k.p.c.

Odnosząc się do wyekspozowanego zarzutu niewłaściwego wykonania prac przez powódkę, w związku z czym zachodziła potrzeba ponownego malowania i czyszczenia pomieszczeń, zarzut ten nie został on zgłoszony w sprzecznie a pojawiał się dopiero na ostatniej rozprawie. W ślad za nim nie pozwany nie złożył oświadczenia materialnoprawnego o potrąceniu związanej z tym wierzytelności. Wnioski zaś zaoferowane na okoliczność nienależytego wykonania umowy były - jak słusznie uznał Sąd Rejonowy - spóźnione.

Sąd odwoławczy nie znalazł podstaw do uwzględnienia wniosku skarżącego, aby przeprowadzić zgłoszone przez niego dowody w postępowaniu przed Sądem II instancji. Oddalił także jako spóźniony wniosek o złożenia do akt sprawy kosztorysu dotyczącego kosztów usunięcia wad.

Skarżący formułując zarzut niedopuszczenia przez Sąd do zawarcia ugody błędnie wskazał, iż Sąd w tym przedmiocie naruszył art. 210 § 2 ze zn 1 k.p.c. Z treści protokołu rozprawy z dnia 27.07.2016r. nie wynika, aby strony chciały zawrzeć ugody a Sąd na to nie zezwolił. Treść protokołu potwierdza jedynie, że przewodniczący nakłaniał strony do ugody a wobec braku zgody peł. pozwanego do ugody nie doszło.

Mając powyższe na względzie zasadnie uznał Sąd Rejonowy, że spełnione zostały przesłanki do żądania przez powodową spółkę zapłaty wynagrodzenia za wykonane prace w zakresie kwoty ujętej w pkt I zaskarżonego wyroku.

Nie zasługiwał także na uwzględnienie wniosek pozwanego złożony na rozprawie apelacyjnej w dniu 25.11.2016r. o rozłożenie należności na raty motywowany faktem przyczynienia się powódki do nałożenia na pozwaną kar za nieterminową realizację zadania inwestycyjnego.

Zgodnie z art. 320 k.p.c. sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie w szczególnie uzasadnionych wypadkach. Takie wypadki zachodzą jeżeli ze względu na stan majątkowy, rodzinny, zdrowotny dłużnika niezwłoczne lub jednorazowe spełnienie przez niego zasądzzonego świadczenia byłoby niemożliwe lub bardzo utrudnione albo narażałoby jego lub jego bliskich na niepowetowane szkody (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 25 stycznia 2013 roku, I ACa 1080/12, LEX nr 1313300, A. Jakubecki, Komentarz do art. 320 Kodeksu postępowania cywilnego, LEX 2013). Rozłożenie zasądzzonego świadczenia na raty jest możliwe także wtedy, gdy w chwili wyrokowania są podstawy do przyjęcia, że ze względu na sytuację majątkową dłużnika wyrok zasądający całe świadczenie

stanowiłby tytuł egzekucyjny bez szans na realizację, prowadzenie egzekucji w tym zakresie narażałoby w takiej sytuacji wierzyciela na nieefektywne wydatki egzekucyjne, a dłużnika i osoby pozostające na jego utrzymaniu na utratę podstaw egzystencji (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 15 stycznia 2014 roku, V ACa 620/13, LEX nr 14298097). Ochrona, jaką zapewnia pozwanemu dłużnikowi art. 320 k.p.c. nie może być jednak stawiana ponad ochronę wierzyciela w procesie cywilnym i wymaga uwzględnienia wszelkich okoliczności sprawy, w tym uzasadnionego interesu podmiotu inicjującego proces (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 31 maja 2012 roku, I ACa 242/12, LEX nr 1321914). Przepis art. 320 k.p.c. i sposób ustalenia spłaty w ratach stanowi odstępstwo od ogólnych reguł wymagalności roszczenia, stąd jego zastosowanie wymaga uwzględnienia interesu wierzyciela, który częściowo zostaje pozbawiony należności z tytułu odsetek; zakres, w jakim następuje ograniczenie prawa wierzyciela w zakresie odsetek, winien być minimalizowany do niezbędnych granic koniecznych z uwagi na okoliczności, jakie uzasadniają odroczenie terminu płatności lub rozłożenie jej na raty (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 10 lutego 2015 roku, I ACa 699/14, LEX nr 1842249; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 20 lutego 2014 roku, I ACa 853/13, LEX nr 1455645).

Zebrane w sprawie dowody oraz motywy wniosku nie wskazują na istnienie szczególnych okoliczności uzasadniających rozłożenie zasądzonego od pozwanego na rzecz powoda świadczenia na raty na podstawie art. 320 k.p.c.

Dlatego apelacja skarżącego jako nieuzasadniona na mocy art. 385 k.p.c. podlegała oddaleniu.

O kosztach procesu za drugą instancję orzeczono mając na uwadze wynik tego postępowania oraz treść art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. i art. 109 k.p.c. Pozwany, który przegrał sprawę w postępowaniu apelacyjnym, powinien zwrócić powodowi poniesione przez niego w tym postępowaniu wynagrodzenie reprezentującego go radcę prawnego w kwocie

3 600 złotych, ustalonej na podstawie § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokacie (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800. Jako że pełnomocnik powoda wstąpił do procesu na etapie postępowania odwoławczego Sąd przyznał mu 75% stawki minimalnej.